



Karta źródłowa

Istotny wkład pedagogiki

Część modułu/ D

1/ Opisa

Podstawowa rola pedagogiki w opracowywaniu nowych modeli kształcenia opartych na logice inkluzywnej.

2/ Podejście

Edukacja integracyjna zdefiniowana przez UNESCO w deklaracji z Salamanki promuje "uznanie potrzeby pracy w kierunku stworzenia szkoły, która jest odpowiednia dla wszystkich i która czerpie z różnorodności, wspiera proces uczenia się i odpowiada na indywidualne potrzeby". (1)

Systemy edukacji integracyjnej to takie systemy, które wywodzą się z pedagogiki skoncentrowanej na dzieciach, które są w stanie zapewnić skuteczną edukację dla wszystkich dzieci – w tym także tych, które mają poważne trudności z nauką i są niepełnosprawne. Zaletą szkół inkluzywnych jest nie tylko ich zdolność do zapewnienia wysokiej jakości edukacji dla wszystkich dzieci, ale także ich struktura, kluczowa w procesie zmiany dyskryminujących postaw, tworzenia otwartych społeczności i rozwoju społeczeństw integracyjnych.

(1) UNICEF, *The Right of Children with Disabilities: A Rights-Based Approach to Inclusive Education*, 2012

W obliczu aktualnych wyzwań i zmian wydaje się, że systemy edukacyjne nie są już w stanie określać pełnego kształtu, celów i znaczenia swoich działań pedagogicznych. Poczucie niepewności charakteryzujące współczesny świat oraz parametr ekonomiczny jako kryterium definiowania modeli edukacyjnych i pedagogicznych mogą sprzyjać zjawiskom, poczuciu wykluczenia i nietolerancji. Istnieje zatem potrzeba, aby pedagogika powróciła do swojego celu edukacyjnego i zaczęła "działać w terenie", przyczyniając się do sprostania wyzwaniom



dzisiejszych czasów. Celem edukacji będzie więc "sprawienie, by dzieci stały się aktywnymi młodymi ludźmi – uczciwymi, współpracującymi ze sobą nawzajem i zdolnymi do zapewniania sprawiedliwego i zrównoważonego rozwoju społeczeństw – przy tym odnajdującymi w ten sposób sens, cel i szczęście własnej egzystencji"(1).

Pedagogika może wnieść wielki wkład w formułowanie modeli edukacyjnych i szkoleniowych opartych na podstawach logicznych i inkluzywnych tylko wtedy, gdy, jak twierdzi Frabboni, odejdzie ona od swojego "kanonicznego" i przestarzałego modelu edukacyjnego, którego źródłem jest model świata zachodniego zdominowanego przez bogatego, białego mężczyznę – i przejdzie w kierunku modelu międzynarodowej pedagogiki 360°, która służy społeczeństwu i jest również skierowana do odbiorców czarnoskórych, kobiet, osób wykluczonych i biednych. Aby pedagogika spełniała obecnie swoje cele, musi "rozwijać się wzdłuż innych granic epistemologicznych i być zdolna do rozwijania teorii hermeneutycznych (teorii interpretacyjnych), które uwzględnią złożoność i wielokierunkowość dyskursu edukacyjnego w złożonym i dynamicznym społeczeństwie" (2).

Z tego względu pedagogika będzie musiała przyjąć perspektywę międzykulturową, otwierając się na hybrydyzację i kulturowe zróżnicowanie. Obecna neoliberalna kultura masowa i jej jednolitość kwestionuje wartość różnych form i tym samym naraża na szwank włączenie. Aby promować zmiany, pedagodzy tacy jak Paul Freire, Franco Frabboni, Nel Noddings (3) zgadzają się, że pierwszym obszarem, w którym musimy interweniować, jest edukacja, a w szczególności edukacja szkolna. Jest to obszar, dzięki któremu kształtują się i rozwijają miliony osób – aktualnych i przyszłych obywateli.

Edukacja staje się zatem wyzwaniem XXI wieku, wpływającym na pedagogikę i włączenie społeczne. Musi być w stanie zapewnić zarówno umiejętności poznawcze, rozumianych jako "*forma mentis*" (jako zdolność do niezależnego rozumowania), jak i wrażliwości na wartości, rozumianych jako świadectwo i wspólne zaangażowanie w globalnie istotne tematy oraz kwestie związane ze złożonymi społeczeństwami: demokracją, sprawiedliwością, różnorodnością, współpracą, solidarnością, pokojem"(4).

Dzięki temu narodzi się "nowy świat pedagogiki, który będzie w stanie wykonać skok jakościowy przekładający się na całą ludzkość" – taki "skok" będzie możliwy, jeśli społeczeństwo będzie respektowało przede wszystkim ontologiczne źródła życia, a w dalszej kolejności wartości wolności, sprawiedliwości, różnorodności, godności i szacunku"(5).

Edukacja musi być więc oparta na pewnych imperatywach:

- Promowanie wiedzy i świadomości wielokulturowej, otwarcia na innych; przeciwdziałanie etnocentryzmowi i stereotypom. Jest to możliwe tylko wtedy, gdy porzucimy zamknięte modele nauczania, czyli np. tradycyjne lekcje które są wciąż najbardziej popularne w Włoszech i w innych krajach; są to lekcje przekazujące wiedzę pasywną, już sformułowaną przez innych. Zamiast tego warto promować aktywne uczenie się, w ramach którego uczeń staje się współtwórcą swojej wiedzy, a tym samym własnego wykształcenia. Ten rodzaj uczenia się jest bardziej zorientowany na procesy niż na produkty i wykorzystuje inne metody, np. aktywne poszukiwanie informacji.

- Wzmocnienie międzykulturowości, która jest ostoją różnorodności. Promowanie "współlistnienia różnych sposobów komunikowania się, myślenia, modlitwy i marzeń współgra z dążeniem do osiągnięcia dobrych rezultatów pedagogicznych" (6). Międzykulturowość tworzy wspólnotę, która może pozwolić części swojej kultury zaakceptować i zinternalizować inne elementy kulturowe. Ta pedagogika "inności" pozwala kształtować obywateli otwartych na dialog i inne myśli, zdolnych wejść w światy innych myśli i wartości, dając im więcej bogactwa. Międzykulturowość buduje, jak pisze Frabboni, wieloetniczne, tolerancyjne "miasta przyjaźni" (7) o silnym, demokratycznym klimacie otwartym na różnorodność.

Moim zdaniem pojawienie się zrównoważonej kultury demokratycznej jest możliwe tylko wtedy, gdy każdy z nas nabędzie "międzykulturową" świadomość, decydując się na porzucenie sztywnych modeli interpretacyjnych, które zbyt często nie szanują tych, którzy są odmienni od nas.

- Dążenie do interdyscyplinarności. Inspirujący model nauczania/uczenia się Deweya stawia właśnie na przekrojowość kulturową i interdyscyplinarność. Pozwala on zrozumieć złożoność rzeczywistości. Tylko poprzez zrozumienie różnych punktów widzenia możemy spróbować opisać rzeczywistość, która nas otacza z jej wieloma aspektami i sprzecznościami. W naszym kontekście różnorodność wynika z niepełnosprawności - obecność niepełnosprawnego ucznia w klasie staje się dla całej klasy realną okazją do pozyskania nowej, wyjątkowej wiedzy. Proces uczenia się ulega zwielokrotnieniu, a każdy uczeń może wnieść swój w niego wkład. Interdyscyplinarność pozwala uniknąć zawężania kultury, która często zredukowana jest do uproszczonych definicji powtarzanych przez uczniów niczym papugi. Interdyscyplinarność, stosowanie wieloaspektowych, społecznie efektywnych metod poznawczych, dopasowywanie metod do stylów poznawczych różnych osób, a w szczególności osób niepełnosprawnych - oto elementy potrzebne w nowej pedagogice. Dzięki nim szkoła nabiera charakteru pluralistycznego i ma w niej miejsce poszanowanie oraz czerpanie z różnorodności kulturowej i poznawczej.

- Rozwijanie pluralistycznego myślenia. Dzięki interdyscyplinarności i wielokulturowości uczniowie nabywają umiejętność samodzielnego myślenia, unikania stereotypów i tym samym stają się współtwórcami własnych procesów edukacyjnych - opanowują procesy, które są podstawą uczenia się. W szkole "starego" typu zwracano uwagę tylko na wiedzę w skali mikro - czyli na wiedzę statyczną, zdefiniowaną i zdobytą w sposób mnemotechniczny, ponieważ była ona przydatna i celowa w dotychczasowych systemach produkcji. Teraz z kolei staje się istotne, aby pedagogika promowała zbiory wiedzy w skali makro, czyli wiedzę rzeczywistą, obciążoną swoimi wyzwaniami (na przykład przeciwstawne i sprzeczne teorie mogą być akceptowalne w procesie nauczania, ponieważ pokazują różne punkty widzenia przedmiotu), i ocenianą przez uczniów. Bardziej otwarty sposób uczenia się pozwala uczniom na mentalny i intelektualny rozwój (8), czyli rozwinięcie umysłów zdolnych do intelektualnej autonomii i myślenia pluralistycznego.

W myśleniu pluralistycznym wiedza nie jest stała, nie jest statyczna - jest raczej wynikiem ciągłych poszukiwań. Kiedy "ja" ucznia wchodzi do gry, tworzy nową wiedzę. Wynika z tego, że nikt nie może twierdzić, że posiada "właściwą" wiedzę i że każda istota ludzka jest w stanie wytwarzać wiedzę istotną, szanowaną i unikalną. Dlatego też każdy dzięki kreatywności tworzy niepowtarzalną wiedzę i wyzwaniem dla wychowawców, pedagogów, rodziców i otoczenia społecznego jest uwzględnienie i wykorzystanie tej wiedzy, zwłaszcza jeśli pochodzi ona od uczniów wcześniej zepchniętych na margines życia społeczno-edukacyjnego.

Aby szkoła mogła stać się placówką integracyjną, konieczne jest promowanie uczenia się opartego na współpracy, które zwiększa możliwości każdego i promuje kulturę solidarności. Każdy z uczniów wnosi do procesu uczenia się swoje talenty, każdy z nich z zadowoleniem przyjmuje wkład drugiego, aby sformułować złożoną i przydatną społecznie wiedzę. Dzisiejsza szkoła opiera się na konkurencyjności, czyli "walce wszystkich przeciwko wszystkim": chodzi o to, aby być najlepszym i potwierdzić swoją wyższość względem innych. Ta idea konkurencyjności jest oparta na logice rosnącej produkcji i zysku - zatruwa ona skutecznie cały krajobraz społeczny i kulturowy. Szkoła musi zatem promować raczej współdziałanie, które (w przeciwieństwie do konkurencyjności) sprzyja ogólnemu rozwojowi człowieka, pojawieniu się aktów solidarności i wynikającemu z tego społecznemu zaangażowaniu. Wspólne uczenie się jest użytecznym narzędziem tworzenia bardziej przyjaznego człowieczeństwa.

Celem edukacji jest zatem wykształcenie "dobrze myślących ludzi" - ludzi, którzy wiedzą, jak być "autonomicznymi" i wiedzą, jak dokonywać świadomych wyborów, aby zrealizować projekty własne i wspólne. Mogą to zrobić dzięki doświadczeniu poznawczemu, które stanowi jednocześnie oręż w przeciwstawianiu się masowości, tak mocno cały czas promowanej w każdym niemal zakątku świata.

Edukacja szkolna musi również promować etykę solidarności, towarzyszącą człowiekowi od zarania dziejów. Dziś jednak, jak zauważa krytycznie Paul Freire, neoliberalistyczny fatalizm rozpowszechnia ideę, że człowiek nie może już zmieniać świata i że dla milionów zdesperowanych



ubogich nic nie można zrobić. Z tego powodu, niezależny i "rewolucyjny" pedagog Freire argumentuje, że edukacja powinna również obejmować szkolenie etyczne – tak, aby jednostki mogły angażować się w życie społeczne i aktywną walkę z niesprawiedliwością.

Dzięki tej nowej koncepcji edukacji szkolnej możliwe będzie rozwinięcie takich społeczeństw, na które czekają miliony ludzi.

ODNIESIENIA

(1) Elena Malaguti (a cura di) (2010), *“Educazione inclusiva oggi? Ripensare i paradigmi di riferimento e risignificare le esperienze”*, Monografia str.12

(2) Franco Frabboni, (2006), *“Educare in città”*, Editori Riuniti, Roma, str.24.

(3) Paulo Freire był brazylijskim pedagogiem i ważnym teoretykiem edukacji. W swojej pedagogice osób poddanych opresji potwierdza on emancypacyjną rolę nauki o kulturze i edukacji jako "instrumentu wyzwolenia".

Nel Noddings jest wykładowczynią edukacji na Uniwersytecie Stanforda i prezeską Narodowej Akademii Edukacji.

(4) Franco Frabboni, (2006), *“Educare in città”* Editori Riuniti, Roma, str. 57-58.

(5) Franco Frabboni, (2006), *“Educare in città”* Editori Riuniti, Roma, str. 24.

(6) Franco Frabboni, (2006), *“Educare in città”* Editori Riuniti, Roma, str. 59.

(7) Franco Frabboni, (2006), *“Educare in città”* Editori Riuniti, Roma, str. 62.

(8) Franco Frabboni, (2006), *“Educare in città”* Editori Riuniti, Roma, str.45